

**JOANNA SATOŁA-STĄSKOWIAK**

Akademia Humanistyczno-Ekonomiczna w Łodzi

ORCID: 0000-0002-8821-2379

**WOJCIECH SOSNOWSKI**

Instytut Sławistyki Polskiej Akademii Nauk w Warszawie

ORCID: 0000-0001-9299-4505

## **O PROBLEMATYCE KOBIECEJ NA PŁASZCZYŹNIE JĘZYKOWEJ W KONTEKŚCIE ZAGADNIENIA RÓWNYCH SZANS W POLSCE, ROSJI I BUŁGARII**

Słowa kluczowe: feminywa, język bułgarski, język polski, język rosyjski, asymetria językowa, konfrontacja językowa, androcentryzm.

### **STRESZCZENIE**

Celem artykułu jest analiza zagadnienia równego statusu mężczyzn i kobiet widzianego przez pryzmat zjawisk językowych w Polsce, Rosji i Bułgarii. Dotychczas języki polski, rosyjski i bułgarski nie były konfrontowane pod kątem feminywów, w niniejszym tekście zatem zestawiono nazwy zawodów i funkcji oraz wybrane zwyczaje językowe związane z kobiecością i męskością. Badania przeprowadzone na podstawie obszernego materiału językowego wskazują na problem asymetrii językowej w tworzeniu nazw żeńskich w trzech językach słowiańskich z grupy zachodniej, wschodniej i południowej.

Widoczność kobiet w języku jest jednym z wymiarów równości —  
jeśli nam na niej zależy, żeńskich form po prostu warto używać!  
Stanisław Krawczyk, 2019

### **WSTĘP**

W kontekście równych szans obecność form żeńskich w strukturach języka jest zjawiskiem pożądanym, a ich brak definiuje się szczególnie w lingwistyce feministycznej, jako dyskryminację. Lingwistyka feministyczna, dziedzina badań uprawiana w ramach *gender studies*, bada język w odniesieniu do mechanizmów dyskryminujących kobiety w przestrzeni społecznej. Istotą tych badań jest rola języka w aspekcie sprawiedliwości społecznej i językowej reprezentacji przedstawicieli obojga płci. Lingwistyka feministyczna zajmuje się również podobieństwami i różnicami w komunikacji kobiet

i mężczyzn — ich wzajemnymi relacjami, stylami wypowiedzi, doborem środków językowych oraz wybieranymi przez obie płcie strategiami komunikacyjnymi. Początki lingwistyki feministycznej sięgają 1970 r. i są związane z badaniami Mary Ritchie Key (1975) przeprowadzonymi na Uniwersytecie w Kalifornii.

Na początku lingwistyki feministycznej, np. Luise F. Pusch czy Senta Trömel-Plötz, założycielki niemieckiej lingwistyki feministycznej, nie upatrywały nierówności w niesymetrycznej w języku liczbie form żeńskich względem form męskich. Domagając się równości społecznej, Senta Trömel-Plötz świadomie posługiwała się męskim sposobem mówienia, licząc w swoich działaniach politycznych na równoprawny status. „Wkrótce odrzuciła to podejście na rzecz afirmacji języka kobiecego” (Leszczyńska 2001: 30). Zresztą badaczki wielokrotnie korygowały własne oceny i gdzie indziej upatrywały powodów nierówności. W pierwszej kolejności zrezygnowały z postulowanego wcześniej i nic niewnoszącego „męskiego sposobu mówienia”, potem z nieskutecznego, skrupulatnego liczenia form żeńskich w kontekście form męskich. Badaczki uznały, że ważne elementy dyskryminacji kobiet znajdują się w samej strukturze języka, a dokładnie w niesymetryczności jego form np. nazywających funkcje, zawody i stopnie w dychotomicznym sposobie komunikacji kobiet i mężczyzn, którym w sferze publicznej tradycyjnie przypisane są obszary tematyczne (kobiety: macierzyństwo, wychowanie, gospodarstwo domowe, kulinaria, uroda, kosmetyki, moda; mężczyźni: majsterkowanie, polityka, ekonomia, działalność publiczna (por. Handke 2008)). Nierównorzędność w traktowaniu obu płci przejawia się np. również przez porównania dowartościowujące mężczyzn i deprecjonujące kobiety: „podjęła męską decyzję”, „równy z niej chłop”, lub używanie w odniesieniu do mężczyzn w celu umniejszenia ich męskości porównań opisujących kobiety: „plotkuje jak baba” (Leszczyńska 2001), „ryczy jak baba”, „maże się jak baba” lub stwierdzenia „babskie gadanie”.

W Polsce użytkownikom języka zaczęły najpierw przeszkadzać formy nazw posesywnych typu: *Kowalowa*, *Staśkowiakowa*, *Kowalówna*, *dyrektorowa*, *doktorowa*. Dostrzeżono także społeczno-językowy zwyczaj użycia mnogiej formy imienia męża w celu reprezentacji obojga małżonków (*pojechali Wojtkowie*, czyli *Wojtek z żoną*) lub osadzone w języku formy mnogie od męskich nazw stopni pokrewieństwa (*wuj* → *wujostwo*, czyli *wuj z żoną*). Zauważono również, że **wyznaczniki męskie**<sup>1</sup> (Handke 2008: 150) nie tylko opisują osobowe podmioty męskie: *Tomasz i Roman poszli*, ale także liniowe połączenia podmiotów różnej płci: *Ewa i Jan poszli*; *Teresa i Adam są serdeczni*; *Ona i on rozmawiali* oraz podmiotów żywotnych nieosobowych: *Ania i kot zmierzali w stronę domu*.

Mimo ustabilizowania prestiżu kobiety jako pani domu, poza nim długo trwał układ nierównorzędny w stosunku do społecznej pozycji mężczyzny — w sensie prawnego-materialnym i społeczno-obyczajowym.

<sup>1</sup> „[...] w pierwszej połowie XX w. w polskiej terminologii gramatycznej powszechne były terminy: „rodzaj męskoosobowy”, czyli osobowy, oraz rodzaj „żeńskorzeczowy”, czyli rzeczowy, co też odzwierciedla niesymetryczność w językowym traktowaniu płci”.

Był on powodem stale odżywiających w dziejach walk o prawa kobiet. Niezależnie od stopnia sukcesu tych poczynań i osiąganego stanu mniejszej czy większej równowagi między pozycją kobiety i mężczyzny w społeczeństwie — do dziś utrzymuje się bardzo wiele reliktyw wielowiekowej asymetrii, między innymi bardzo wyraźnej w języku (Handke 2008: 145–146).

Zdaniem Jany Cvikovej, badaczki feminatywów opisującej asymetrię i różne trudności (także metodologiczne) w dążeniu do językowej symetryczności, bieżąca sytuacja feminatywów przedstawia się następująco:

Niezależnie od innych zastrzeżeń dotyczących proponowanych zmian w celu osiągnięcia języka symetrycznego pod względem płci, dochodzimy do wniosku, [...] że chociaż intencje językoznawstwa feministycznego są szlachetne, sposoby ich wdrażania są wątpliwe. Nie chodzi tu o niechęć do porzucenia utrwalonych nawyków językowych lub stereotypów, ale o celowe zakłócenie dobrze funkcjonującej, praktycznej i zakotwiczonej w normach reguły gramatycznej, która jest mocno zakodowana w języku społeczeństwa (Cviková 2014: 5).

Wobec powyższych stwierdzeń i kontrowersji zasadne wydało nam się przeprowadzenie badania konfrontatywnego, które pozwoliłoby sprawdzić, na ile omawiane problemy są obecne w językach słowiańskich z różnych grup — i jaka jest ich skala.

#### FEMINATYWA

Przez pojęcie feminatywów (ros. *феминитив*, bg. *феминитив*) rozumiemy „rzeczowniki nazywające kobiece zawody i funkcje, najczęściej derywowane od nazw męskich z sufiksem kategorii feminativum lub bezpośrednio od czasowników z sufiksem złożonym kategorii wykonawców czynności” (Łaziński 2006: 246). Regularne derywowanie w językach feminatywów, zdaniem autorów, wywołuje zachowanie równowagi płciowo-lingwistycznej w języku.

W niniejszym tekście celem badania stały się współczesne feminatywa (w szczególności nazwy zawodów i funkcji) oraz ich konfrontacja (tj. analiza porównawcza) w trzech językach słowiańskich: polskim, rosyjskim i bułgarskim. Pragnęliśmy chociaż w części rozstrzygnąć problem dotyczący tego, jakie leksemy i sufiksy do ich tworzenia są szczególnie aktywne w trzech analizowanych językach w ostatnim dziesięcioleciu; które z nich mają warianty fakultatywne i która grupa leksemów jest uznana za normę. Naszym celem było również ukazanie na materiale językowym najbardziej symetrycznego i konsekwentnego w użyciu feminatywów języka. Dodatkowo zwrócono uwagę na kwestię braku akceptacji feminatywów przez niektórych użytkowników języka i opisano powody tego stanu rzeczy. Zasadniczym problemem współczesnej komunikacji językowej jest brak formalnej kodyfikacji powstających współcześnie feminatywów. Użytkownicy języka tworzą je często intuicyjnie. Następnie pojawiają się one w tekstach o mniejszym lub większym zasięgu oddziaływania społecznego. Potem z kolei zyskują popularność w języku lub są odrzucane.

Prezentowany materiał został wyekscerpowany z polsko-bułgarskiego i polsko-rosyjskiego korpusu równoległego<sup>2</sup>, których jesteśmy autorami. Sięgnęliśmy ponadto do papierowej i elektronicznej prasy (ta w dużej części również znalazła się w korpusach CLARIN-PL), forów, blogów, portali społecznościowych oraz literatury naukowej opisującej feminatywa i podającej je jako ilustrację analizowanego problemu językowego. Wywiedziony z trójjęzycznego korpusu materiał językowy stanowi duże, zróżnicowane i reprezentatywne źródło informacji o badanych jednostkach, został także sprawdzony pod względem frekwencyjności w narodowych korpusach języka polskiego, bułgarskiego i rosyjskiego.

Obszarem analizy stały się feminatywne zjawiska językowe rejestrowane w trzech krajach słowiańskich: Polsce, Rosji i Bułgarii. Wybór tych właśnie krajów był podyktowany możliwością potraktowania ich języków jako reprezentatywnych dla trzech grup słowiańskich: zachodniej (polski), wschodniej (rosyjski) i południowej (bułgarski). Celem stało się prześledzenie obecnego stanu użycia żeńskich nazw zawodów, konfrontatywny charakter badania miał zaś na celu odkrycie i opisanie podobieństw i różnic w zakresie ich używania.

#### KONFRONTACJA JĘZYKOWA

Liczne, przebadane przykłady feminatywów pozwalają wysnuć wniosek, że żeńskie nazwy zawodów nie są współcześnie w językach polskim, rosyjskim i bułgarskim równoważnie i symetrycznie stosowane. Zauważalna asymetria językowa w tworzeniu nazw zawodów dotyczy wszystkich trzech języków, choć bardziej polskiego i rosyjskiego, a w nieco mniejszym stopniu bułgarskiego.

Ponieważ obiektem analizy stały się języki słowiańskie, należy na wstępie zaznaczyć, że bogactwo sufiksalne tej grupy języków wyraźnie przewyższa możliwości derywowania żeńskich form w innych językach (por. nieliczne sufiksy angielskie, niemieckie, francuskie i in.). W tym miejscu trzeba podkreślić, że w artykule nie starano się wykazać, że kobiety są mniej lub bardziej dyskryminowane w różnych krajach, a skupiono się jedynie na faktach językowych. Aby osiągnąć cel niniejszego badania, należało

---

<sup>2</sup> Korpus polsko-bułgarsko-rosyjski powstawał w Instytucie Sławiści PAN w ramach zadań realizowanych w projekcie CLARIN-PL w latach 2013–2016. W praktyce zespół IS PAN opracował bazy tłumaczeniowe polskich, bułgarskich i rosyjskich tekstów o łącznej objętości 6 479 367 słowoform. W latach 2016–2018 w ramach drugiej edycji projektu CLARIN-PL powstały korpusy: polsko-bułgarski, polsko-rosyjski, polsko-ukraiński i polsko-litewski, zawierające 21 000 000 słowoform. Charakterystyczną cechą tego korpusu jest zmiana wewnętrznego zrównoważenia zasobów na korzyść tekstów zawierających terminologię związaną z najnowszymi zdobyczami cywilizacyjnymi i technicznymi oraz leksykę potoczną (dialogi filmowe) (Roszko, Roszko, Sosnowski 2018). Dlatego przedmiotem badania w niniejszym artykule stały się trzy wybrane języki, najobszerniej reprezentowane w naszych Korpusach. Praca nad zrównoleganiem tekstów przyczyniła się do pierwszych wniosków, wskazujących na asymetryczność frekwencji feminatywów w językach polskim, bułgarskim i rosyjskim. Z tego powodu autorzy skupili się na podobieństwach i różnicach użycia żeńskich nazw zawodów i funkcji pełnionych przez kobiety w trzech językach.

sprawdzić, jakimi językowymi zasobami leksykalnymi i mechanizmami do tworzenia nazw żeńskich zawodów i funkcji dysponują języki słowiańskie.

Pierwsze obserwacje potwierdziły hipotezę, że użytkownicy języka chętnie korzystają z historycznie ugruntowanej grupy sufiksów, czego rezultatem jest brak nowych modeli słowotwórczych, pojawiają się natomiast nowe leksemy utworzone za pomocą już istniejących sufiksów. Zasadny wydaje się postulat, że zadaniem językoznawców powinna być pomoc w skodyfikowaniu norm tworzenia feminatywów, gdyż obecnie użytkownicy analizowanych języków samodzielnie i intuicyjnie tworzą te formy. Znaczna zmiana w życiu społecznym końca XX i początku XXI w. w Polsce, Rosji i Bułgarii spowodowała, że kobiety zajmują wszystkie dostępne pozycje zawodowe i rzeczą naturalną powinna być reakcja języka na to zjawisko.

Wciąż popularne używanie rodzaju męskiego w sytuacjach dotyczących nazewnictwa grup mieszanych jest cechą charakterystyczną wszystkich języków słowiańskich, nawet wtedy, gdy w grupie znaczącą przewagę liczebną mają kobiety. Z kolei używanie męskich nazw zawodów tam, gdzie istnieją ich żeńskie odpowiedniki, jest bardziej charakterystyczne dla niektórych obecnych języków. We współczesnych językach słowiańskich dzieje się tak np. w polszczyźnie, ruszczyźnie i bułgarszczyźnie, natomiast rzadziej w języku słowackim czy czeskim<sup>3</sup>, gdyż istnieje w nich łatwość/możliwość tworzenia form żeńskich pochodzących od form męskich. O tym i innych istotnych elementach kobiecej i męskiej rzeczywistości językowej pisało wielu językoznawców, m.in. o bułgarszczyźnie wypowiedzieli się Borislav Georgiev (2012), Vladko Murdarov (2011, 2012), Vanina Sumrova (Sumrova 2001–2002), Ljubomir Andrejčin (1969, 1973, 1974), Joanna Satola-Staškowiak (2018), na temat polszczyzny głos zabierali Jerzy Bralczyk (2014), Kwiryna Handke (2008), Małgorzata Karwatowska i Jolanta Szypra-Kozłowska (2010), Maria Wierzchoń (2012), Jan Miodek (2010), Marek Łaziński (2006), o ruszczyźnie zaś pisali: Maksim Krongauz (2018), Irina Fufaeva (2018), Aleksander Piperski (2018), Veronika Berkutova (2017), Anna Vasil'eva (2016), Julia Šemčuk i Aleksandra Andreeva (2013). Na materiale języka polskiego i rosyjskiego z językiem czeskim jako *tertium comparationis* problem został opisany przez Katarzynę Dembską (2012) i wielu

---

<sup>3</sup> Słowacki system językowy umożliwia tworzenie feminatywów za pomocą wielu przyrostków, podobnie jak w zestawianych w artykule językach: polskim, rosyjskim i bułgarskim. Szczególnie silny rozwój słowackiego słowotwórstwa feministycznego datuje się na koniec lat 90. Wtedy feminatywa zaczęto kodyfikować w słowackich podręcznikach. Taki zabieg przyczynił się do aktywnego rozwoju żeńskich odpowiedników zawodów i żeńskich funkcji. Wcześniej w słowackim wskazywano na nierówną reprezentację nazw męskich i żeńskich, w tym tytułów zawodowych. Szczegółowego zestawienia słowackich feminatywów dokonała M. Sokolová, która skomentowała stan ich wprowadzania do podstawowych podręczników kodyfikacji i pokazała dynamikę tego procesu. W starszych pracach leksykograficznych często brakowało reprezentacji feminatywów, głównie ze względów historyczno-społecznych, ponieważ wiele działań było domeną męzczyzn. Dziś wyjątkiem w języku słowackim są zapożyczenia, np. *atašé*, *chargé d'affaires*, *bos*, *kouč* i tak dalej. One mają tylko jedną, męską, formę (Košková, Satola-Staškowiak 2017). Także kodyfikacja form w języku czeskim przyczyniła się do szybkiego rozwoju żeńskich odpowiedników męskich (dotychczas) nazw zawodów i funkcji (Dembska 2012).

innych<sup>4</sup>. We wspomnianych pracach badawczych akcentowano językoznawcze trendy, środowiskowe podziały, różnice stylistyczne, a czasem i śmieszności językowe. Obecny powrót do tematu konfrontacji polskiego, rosyjskiego i bułgarskiego jest spowodowany przede wszystkim możliwością dostępu do najnowszych danych językowych, a te wskazują, że w ciągu ostatnich kilku lat w trzech wymienionych językach pojawiło się wiele nowych leksemów.

Polskie, bułgarskie i rosyjskie media przejawiają ostatnio ożywioną działalność słowotwórczą w zakresie tworzenia feminatywów, a nowe leksemy tego typu można zaliczyć do tak zwanych neologizmów naszych czasów<sup>5</sup>. Pojawianie się takich leksemów bardzo często rozpatrywane jest na tle procesów, które następowały w języku angielskim (np. odejście od słów z członem *man* na poczet *person*, np. zmiana *salesman* na *salesperson* lub *policeman* na *policeofficer*). Rzeczywiście, zjawiska te są dziś notowane w wielu krajach, jednak analizując języki słowiańskie, nie możemy odwoływać się do zmian strukturalnych w języku angielskim, gdyż nie ma on kategorii rodzaju gramatycznego. Jeśli natomiast chodzi o rzeczywistość pozajęzykową, to w krajach anglojęzycznych wyraźnie widać podczas wykonywania aktów mowy odejście od podkreślania płci na poziomie słowotwórstwa.

Należy ponadto zauważyć, że w językach polskim, rosyjskim i bułgarskim znaczna liczba rzeczowników oznaczających nazwy męskich zawodów jest gramatycznie rodzaju żeńskiego (por. pol. *mężczyzna*, *demokrata*, ros. *мужчина* (*tużczina*), *дядя* (*diadia*), *дедушка* (*dieduszka*); bg. *съдия* (*sydija*), pol. *sędzia*, ros. *судья* (*sudja*). A za rodzajem gramatycznym idą wszak także inne konotacje i możliwości wewnątrzsystemowe służące do podkreślania żeńskości zawodów (np. ros. łączenie zarówno rzeczowników męskich, jak i żeńskich z czasownikami w czasie przeszłym rodzaju żeńskiego: *директор подчеркнул* (*diriektor podczerknuła*), *председатель комиссии подписала* (*priedsiedatiel komissii podpisala*). Dlatego analizie zostały poddane wyłącznie języki słowiańskie, których nie konfrontowano z językami z innych grup.

Powszechna stała się opinia, że potrzebę zmniejszania lub zrównoleglenia asymetrii dotyczącej nazewnictwa kobiet i mężczyzn, np. w związku z wykonywanymi przez nich zawodami, widzą przede wszystkim środowiska feministyczne. Pogląd ten jednak nadmiernie upraszcza zjawiska obserwowane w społeczeństwie i w języku. Część językoznawców i językoznawczyń słusznie podkreśla, że w „batalii o język” oraz w podnoszeniu problemu „reprezentacji formalnej” nie chodzi jedynie o to, żeby język stał się bardziej symetryczny względem płci, ale raczej o to, by nie dochodziło w nim do dyskryminacji. A na tym zależy wielu użytkownikom języka (por. Wierchoń 2012: 3; Karwatowska, Szpyra-Kozłowska 2010: 11–56). Używanie męskich nazw

---

<sup>4</sup> Feminatywy są ostatnio często opisywane na materiale innych języków słowiańskich, np. analizę ich obecności w białoruskim zaprezentowano w publikacji *Gid pa feminizacyi belaruskaj movy*, Garbacki 2016.

<sup>5</sup> W rosyjskojęzycznej publikacji pt. *Словарь гендерных терминов* w stosunku do tego zjawiska używane jest pojęcie neologizm feministyczny (Denisova 2002).



zawodów (szczególnie tam, gdzie istnieją nazwy żeńskie) jest zdaniem części badaczy oznaką androcentryzmu (Wierzchoń 2012; Žukova 2013).

#### PRZYKŁADY

#### Język polski

Przechodząc bezpośrednio na grunt języka polskiego, należy podkreślić, że na płaszczyźnie systemu języka oczekiwana równoległość jest wyraźnie zachwiana przez dominację męskości. Właściwość ta opiera się głównie na mocnej zależności zjawisk językowych od czynników pozajęzykowych. Część zawodów w języku polskim nie ma równoważnych słowotwórczych odpowiedników w formie żeńskiej — np. *mechanik*, *spawacz*, *chirurg*, *górnik*, *pilot*, *prezydent*. Próby tworzenia żeńskich form od takich wyrazów jak *psycholog*, *prezydent* czy *minister* budzą gorące dyskusje i opory zarówno wśród niektórych językoznawców, jak i części społeczeństwa (Handke 2008). W języku polskim powstaje wiele kontrowersji wokół żeńskich końcówek. Za ten stan obarcza się np. PRL, przypominając, że żeńskie formy były powszechnie stosowane jeszcze w dwudziestoleciu międzywojennym. Do najbardziej jaskrawych przykładów należy używana wtedy forma *doktorka* — jako określenie kobiety z tytułem doktorskim (Dryjańska 2016).

Mimo że w Polsce powstaje wiele żeńskich nazw zawodów i stanowisk, to niektóre z nich bywają określane jako „feministyczna nowomowa” (Krawczyk 2019). Stosowane od niedawna formy typu *reżyserka* lub *ministra* brzmią dziwnie. Podobnie brzmieć musiały kiedyś wyrazy *poetka* bądź *akuszerka*. Najnowsze formy żeńskie nie są wymysłem, lecz wpisują się w długą tradycję wzbogacania polszczyzny o nowe słowa.

Tę długą tradycję i wagę żeńskich końcówek dobrze charakteryzuje Stanisław Krawczyk, powołując się na *Słownik polszczyzny XVI wieku* opracowywany w Instytucie Badań Literackich PAN; badacz wymienia takie hasła jak *mistrzyni* i *księżna* bądź nieużywane już: *lotryni*, *morderka* czy *kapłanicha*.

W języku polskim zdecydowana większość nazw zawodów, które mają i męskie, i żeńskie odpowiedniki, tworzona jest od tych pierwszych (przykładowo: *pisarz* i *pisarka*, *urzędnik* i *urzędniczka*, *prawnik* i *prawniczka*), co ma związek z historią. Niektóre z takich form nadal mają dla znacznej części użytkowników języka pejoratywny charakter (*prezes* — *prezeska*, *doktor* — *doktorka*, *profesor* — *profesorka*, *dyrektor* — *dyrektorka*) albo postrzegane są jako nierównoważne (*sekretarz* — *sekretarka*, *położnik* — *położna*). Jeśli zawód nie ma formy męskiej, jest najczęściej mało prestiżowy i przypisany kobietom (bo większość mężczyzn uważa go za niemęski), np. *kosmetyczka*, *niania* albo *przedszkolanka*<sup>6</sup>.

<sup>6</sup> Do tego, co słusznie zauważa Maria Wierzchoń, jeśli znajdzie się mężczyzna chcący pracować jako *niania* czy *przedszkolanka*, nie jest traktowany poważnie (Wierzchoń 2012: 5). W przypadku tych zawodów analogiczna sytuacja obserwowana jest w języku bułgarskim.

Nazwy żeńskie z wykładnikiem *-ka* (pochodzące od prestiżowych nazw zawodów męskich) zostały uznane w ostatnich dziesięcioleciach za mało oficjalne i lekceważące. Stąd w miejsce *dyrektorki*, *profesorki* pojawiły się szanowane wyrażenia: *pani dyrektor*, *pani profesor*.

Takie podejście rozpowszechniło się po II wojnie światowej — wcześniej większość nazw zawodów odmieniano przez rodzaj. W XVIII-wiecznym słowniku funkcjonowały choćby takie określenia, jak: *administratorka*, *dozorczyzna*, *karczmarka*, *klucznica*, *kuchmistrzyni*, *piekarka*, *rządczyni*, *szafarka*, *urzędniczka*, *węglarka*, *wierszopisyni*, *wielkorządczyni*. Jeszcze na początku XX wieku *profesorka*, *posłanka* czy *dyrektorka* nie miały żadnej negatywnej konotacji. Teraz, nawet jeśli te określenia są używane, nie są w potocznym rozumieniu tego słowa tożsame znaczeniowo z formami męskimi — np. *profesor* (*uniwersytecki*) — *profesorka* (*w szkole średniej*), *dyrektor* (*fabryki*) — *dyrektorka* (*przedszkola lub szkoły*), *położnik* (*lekarz*) — *położna* (*pielęgniarka o specjalizacji położniczej*) (Wierzczoń 2012: 5).

Niechęć do stosowania w języku polskim form żeńskich na określenie kobiecych zawodów wyjaśniają częste w tym języku przesunięcia semantyczne, w wyniku których forma męska oznacza coś innego niż jej formalny odpowiednik żeński (Wierzczoń 2012; Krawczyk 2019; Komander 2017), np. *oficer* — *oficerka* (but), *tapicer* — *tapicerka* (wyściełanie), *drukarz* — *drukarka* (maszyna drukująca), *tokarz* — *tokarka* (maszyna do toczenia np. w drewnie), *tirowiec* — *tirówka* ( prostytutka), *literat* — *literatka* (mała szklaneczka), *maszynista* — *maszynistka* (kobieta przepisująca teksty na maszynie), *dypłomata* — *dypłomatka* (rodzaj teczki), *magister* — *magisterka* (praca magisterska), *marynarz* — *marynarka* (ubranie), *kominiarz* — *kominiarka* (rodzaj czapki), *ciężarowiec* — *ciężarówka* (samochód ciężarowy), *dziekan* — *dziekanka* (urlop dziekański) czy choćby *pilot* — *pilotka* (czapka), *reżyser* — *reżyserka* (kabina reżysera). Semantyczna różnica między żeńską a męską formą opisującą określony zawód decyduje o wyborze męskiej formy jako „neutralnej” i „odpowiedniejszej” dla opisu. Nie zdarza się, by w języku polskim żeńska forma była „neutralna” dla opisu zawodu wykonywanego przez mężczyznę.

O „trywialności niektórych żeńskich form zakończonych na — *ka*” wspominają Maciej Malinowski (2006: 1) i Piotr Komander (2017)<sup>7</sup>, twierdząc, że z ich powodu kobiety przez lata wołały, by określano ich zawód lub funkcję za pomocą nazw męskich i były ze stosowania tych ostatnich dumne. Brak „powagi” nazw żeńskich i ich niższa ranga: *profesor* — *profesorka* (nauczycielka w liceum), *mecenas* — *mecenaska*, *doktor* — *doktorka* oraz pozycja osób, do których się odnosiły, doprowadziły do takiego postrzegania w języku kobiecej roli — także przez kobiety.

Różnie oceniane są też formy typu: *ministra*, *premiera*, najczęściej z powodu dzierżawczego charakteru tych jednostek języka, ale i niesystemowego mechanizmu tworzenia.

<sup>7</sup> W tekście *Żeńskie nazwy zawodów, czyli pośliza i profesora* pisze, oceniając niektóre równouprawniające komunikację językową zabiegi językowe jako ironiczne, że: „Dobrym przykładem niefortunnej zmiany nazwy jest *posłanka*, która najpierw była *poselką* (Komander 2017: 1).



Maciej Malinowski i Piotr Komander zwracają również uwagę na względy fonetyczne, które są powodem wyboru przez kobiety męskiego odpowiednika zawodu zamiast trudnej do wymówienia formy *adiunktka*, *architektka*, *subiektka*, *pediatrka*. Maciej Malinowski przywołuje zmyślane przykłady (z przyrostkiem *-ini*), takie jak: *chirurgini*, *dramaturgini*, *kierowczyni*, które jego zdaniem dodatkowo akcentują śmieszność uzyskanych form.

Mimo zdecydowanych poglądów przeciwników<sup>8</sup> nowych feminatywów w analizowanych do celów artykułu źródłach łatwo dziś odnaleźć przykłady nazw zawodów wykonywanych przez kobiety, będących efektem ostatnich zmian w języku i rzeczywistości kulturowej: *socjolożka*, *filolożka*, *psycholożka*, *pedagożka*, *politolożka*, *antropolożka*, *polityczka*, *marszałkini*, a nawet *weterynarka*<sup>9</sup>. Rezultatem tych przemian jest rozdrżanie w doborze konkretnych form, nawet tych ugruntowanych w języku polskim. Zjawisko to opisują Jan Miodek (2010), Piotr Komander (2017), Mirosława Mycawka (2001) oraz Jerzy Bralczyk (2014). Spośród wielu zebranych przez autorów artykułu przykładów ograniczyliśmy się do pięciu:

- (1) *Z wielkim smutkiem żegnamy wybitną malarzkę, wieloletniego pedagoga Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, laureatkę wielu nagród i wyróżnień, absolwentkę naszej Uczelni*<sup>10</sup>.
- (2) *W poniedziałek w Krakowie zmarła profesor [...], historyk, filolog klasyczny, tłumaczka tekstów źródłowych*<sup>11</sup>.
- (3) *Pani Lena X — nauczyciel konsultant.*
- (4) *Wspaniała matka, żona, córka i przyjaciel.*
- (5) *Nauczycielka zespołu szkół budowlanych, wieloletni dyrektor.*

W każdym z przykładów odnajdujemy nazwy męskie i żeńskie odwołujące się do tych samych osób. Widoczny jest tu brak konsekwencji.

### Język rosyjski

Dyskusja społeczna i naukowa o feminatywach rozpoczęła się w Rosji w latach 90. Na ten okres przypadają też podstawowe badania w dziedzinie lingwistyki feministycznej. Obecnie problem jest dalej aktywnie dyskutowany zarówno w społeczeństwie, jak

<sup>8</sup> Mowa tu o zwyczajnych użytkownikach języka, którzy w otwarty sposób (np. w mediach społecznościowych, w komentarzach pod postami, w dyskusjach medialnych, w rozmowach prywatnych, w dyskusjach akademickich) negują opisywane feminatywa w związku z ich (1) dzierzawczym charakterem, (2) z obecnością zadowalających ich form męskich, (3) w związku z niezadowolaniem spowodowanym dziwnym brzmieniem nowych form itp.

<sup>9</sup> „Dorota Sumińska — weterynarka z miłości do zwierząt”. Formy te mają tyle samo zwolenników i zwolenniczek, jak i przeciwników i przeciwniczek (Kozak 2012). Nazwy te odnoszą się do reprezentantek tych gałęzi nauki, które ze swej istoty zajmują się społeczeństwem i jego składowymi, dzięki czemu są niejako w „naturalny” sposób uwrażliwione na kwestię płci i ich równouprawnienia.

<sup>10</sup> <<https://www.asp.krakow.pl/index.php/pl/aktualnoci/wydarzenia-aktualnosc-116/34-wydarzenia/2543-odesza-profesor-janina-kraupe-widerska>> [20.05.2019].

<sup>11</sup> <<https://ksiazka.net.pl/odesza-profesor-maria-dzielska>> [20.05.2019].

i w środowiskach naukowych. Przyszłość feminatywów w języku rosyjskim stoi jednak pod znakiem zapytania. Maksim Krongauz w debacie o tych leksemach mówi bowiem:

Nie chcemy używać słów, do których nie jesteśmy przyzwyczajeni i które wywołują uśmiech. Używanie języka powinno być naturalne. Myślę, że tego nie da się rozwiązać. Jest on zbyt powiązany z problemami ideologicznymi. Wypowiem jednak swój lingwistyczny pogląd: chodzi o to, że język w rzeczywistości nie zmierza w tym kierunku. W miarę coraz większej emancypacji kobiet, w miarę rozwoju [...] język mniej lub bardziej to odzwierciedla (Krongauz 2018).

Historia literackiego języka rosyjskiego wskazuje, że feminatywa były używane w ruszczyźnie od zawsze. Na stałe do języka weszły takie formy, jak *инокиня* (*inokinia*), *монахиня* (*monachinia*), *княгиня* (*kniaginia*), *боярыня* (*bojarynia*), *сударыня* (*sudarynia*), *царица* (*carica*), *героиня* (*gieroinia*). Istnieją też takie samodzielne nazwy wykonawczyń różnych czynności jak *банищица* (*banszczica*), *ковровщица* (*kowrowszczica*), *веночница* (*wienocznica*), *прядильница* (*priadilnica*). Język rosyjski ma też formy żeńskie zawodów, które nie doczekały się męskiej formy, np. *повитуха* (*powitucha*). Przywołane leksemy nazywają zawody (czy też powinności obyczajowe), które z powodów kultowych, religijnych lub obrzędowych były przeznaczone dla kobiet. Nazwy męskie tych zawodów nie istnieją, ponieważ mężczyzna nie mógł wykonywać takich czynności z powodu zakazów społecznych. Współczesny język rosyjski odziedziczył całą grupę nazw zawodów czy tytułów, które były i są traktowane jako norma oraz nie mają żadnych negatywnych konotacji i zabarwień stylistycznych, np. *графиня* (*grafinia*), *повариха* (*powaricha*) i bardziej współczesne *трактористка* (*traktoristka*), *мотористка* (*motoristka*), *активистка* (*aktiwistka*)<sup>12</sup>. Tu należy stwierdzić, że wprawdzie formy żeńskie były najczęściej derywowane od męskich form, ale historia języka rosyjskiego zna także odwrotne przypadki, np. *медсестра* — *медбрат* (*miedsiestra* — *miedbrat*), *ведьма* — *ведьмак* (*wied'ta* — *wied'tak*), *доярка* — *дояр* (*dojarka* — *dojar*).

We współczesnej ruszczyźnie najwięcej sprzeciwu budzi nadaktywność sufiksu *-ka*. Irina Fufaeva z Instytutu Lingwistyki Rosyjskiego Państwowego Uniwersytetu Humanistycznego stwierdza:

Słowo *авторка* (*awtorka*) nigdy do tej pory nie pojawiało się w systemie języka rosyjskiego, dlatego, że nie mogło się samo pojawić; dlatego że przeczy ono ukształtowanym już wzorcom tworzenia słów, niepisanyemu regułom, które są nauczane w szkole, a o których mogą nawet nie wiedzieć lingwiści. Jednak na poziomie podświadomości nie są one znane nikomu (prawie nikomu) z rodzimych użytkowników języka (Fufaeva 2018).

Badaczka wręcz traktuje formy z sufiksem *-ka* jako polonizmy. Należy jednak podkreślić, że zakorzenione od dawna słowa typu *посудомойка* (*posudomojka*), *кухарка*

<sup>12</sup> Historyczny kontekst pojawienia się niektórych nazw jest jednak specyficzny. Nosicielki tych zawodów były z założenia dość odkobiecone i miały przypominać mężczyzn; wszak naśladowały ich nawet strojem czy mocno herkulesowym wyglądem.

(*kucharka*) nie wywołują takiego sprzeciwu, jak współczesne innowacje typu *режиссёрка* (*rieżyssiorka*) lub *директорка* (*diriektorka*).

Ruszczyzna zna też dwie formy tworzenia rzeczowników określających żony mężczyzn wykonujących poszczególne zawody. Dla wysokich stanowisk przyjęło się używać sufiksu *-ша* (np. *капитанша* (*kapitansza*), *адмиральша* (*admiralsza*), *губернаторша* (*gubernatorsza*)), a dla zawodów o niższej randze: *-ха* (np. *дворничиха* (*dworniczicha*), *слесариха* (*slesaricha*), *мельничиха* (*mielnichicha*)).

W XX w. normatywne było używanie nazw żeńskich w dwóch przypadkach. Po pierwsze, konsekwentnie stosowano feminitywa w stosunku do tradycyjnych „żeńskich” zawodów, np. *доярка* (*dojarka*), *акушерка* (*akuszerka*); po drugie — w tych sferach, w których kobiety zajmowały ważne miejsce, np. *спортсменка* (*sportsmienka*), *студентка* (*studentka*). Neutralne były również inne formy, np. *писательница* (*pisatielnica*), *преподавательница* (*priepodawatielnica*), *учительница* (*uczitielnica*), jednak zasady stylistyczne obowiązujące w czasach radzieckich wymagały używania w dokumentach norm męskich, np. *кассир Сидорова* (*kassir Sidorowa*), *бухгалтер Кузнецова* (*buchgaltier Kuzniecowa*). Używanie męskich nazw zawodów przyjęło się również we wszystkich sytuacjach formalnych, aby nadać wyższą rangę osobie.

Aktywne derywowanie żeńskich nazw zawodów przypada na koniec XX i początek XXI w. Do dziś język rosyjski korzysta w tym procesie z zasobów słotwórczych odziedziczonych historycznie. Do tej grupy sufiksów należą: *-к(а)*; *-ниц(а)* obok *-ницц(а)*; *-у(ца)*; *-ш(а)*; *ин(я)*; *-ец(а)*, *-иц(а)*, *-их(а)*.

W zebranych materiale największą frekwencję ma sufiks *-к(а)*: *капитанка* (*kapitanka*), *дипломатка* (*dipłomatka*), *тренерка* (*trienierka*), *джеммерка* (*dżemtierka*), *кураторка* (*kuratorka*), *операторка* (*opieratorka*), *лекторка* (*lektorka*), *комментаторка* (*kommentatorka*), *модераторка* (*modieratorka*), *директорка* (*diriektorka*), *стилистка* (*stilstka*), *режиссёрка* (*rieżyssiorka*), *дизайнерка* (*dizajnierka*), *администраторка* (*administratorka*), *лидерка* (*lidierka*), *фотографка* (*fotografka*), *менеджерка* (*mieniedżerka*), *архитекторка* (*architiekorka*), *поэтка* (*poetka*), *блогерка* (*blogierka*), *координаторка* (*koordinatorka*), *пресс-секретарка* (*priess-siekrietarka*), *програмистка* (*programistka*), *юристка* (*juristka*), *редакторка* (*riedaktorka*), *соорганизаторка* (*soorganizatorka*), *журналистка* (*żurnalistka*), *лаборанка* (*laborantka*), *терапевтка* (*tierapiewtka*), *иллюстраторка* (*illustratorka*), *аниматорка* (*animatorka*), *геймерка* (*giejmierka*), *реперка* (*riepierka*), *персонажка* (*piersonażka*), *фрилансерка* (*frilansierka*), *профессорка* (*profieссора*), *скульпторка* (*skulptorka*), *донорка* (*donorka*), *товарищка* (*towariszczka*), *мемберка* (*miembierka*), *депутатка* (*dieputatka*), *психоаналитичка* (*psichoanaliticzka*), *галеристка* (*galeristka*) i in. Większość to zawody nowe, niejako z definicji „obciążone gendem”. Można wskazać kilka powodów popularności tego sufiksu. Po pierwsze, jest on najbardziej neutralny stylistycznie. Przytaczane już leksemy typu *доярка* (*dojarka*), *студентка* (*studentka*), *спортсменка* (*sportsmienka*) nie miały żadnych negatywnych odcieni stylistycznych. Element deprecjonujący dotyczył tylko wąskiej grupy nazw z tym sufiksem, np. pogardliwie o nauczycielce *училка* (*uczilka*), pogardliwie

o nauczycielce chemii *химичка* (*chimiczka*). Po drugie, sufiks ten ma wsparcie w innych językach słowiańskich (bułgarski, polski, czeski) i jest bardzo produktywny. Po trzecie, ma on minimalne, ale możliwe ograniczenia semantyczne, np. *футболка* (*futbolka*) (nazwa koszulki), *финка* (*finka*) (rodzaj noża), *богатырка* (*bogatyрка*) (nazwa hełmu czerwonooarmiejców), *партнёрка* (*partniorka*) (program partnerski). Niektóre utworzone w taki sposób wyrazy charakteryzują się bardzo niską żywotnością, np. *товарка* (*towarka*), pochodząca od *товарищ* (*towariszcz*)<sup>13</sup>. Z drugiej strony obserwuje się aktywizację starszych form utworzonych według tego modelu, np. *танцорка* (*tancorka*), *актёрка* (*aktiorka*) (na miejscu istniejących *танцовщица* (*tancowszczica*), *актриса* (*aktrisa*)).

Drugim pod względem frekwencyjności (na podstawie wyekscerpowanego materiału) i produktywności jest sufiks *-ниц(а)* stosowany w takich formach jak *деятельница* (*diejatielnica*), *следовательница* (*sledowatielnica*), *руководительница* (*rukowoditielnica*), *воспитательница* (*wospitatielnica*), *слушательница* (*słuszatielnica*), *вдохновительница* (*wdochnowitielnica*), *создательница* (*sozdatielnica*), *айтишница* (*ajtisznica*), *предпринимательница* (*priedprinimatielnica*), *обозревательница* (*obozriewatielnica*), *пользовательница* (*polzowatielnica*), *сеошница* (*sieosznica*) (w znaczeniu specjalista SEO) i in. Wybór tego sufiksu można uzasadnić tym, że już w XX w. większość tego typu leksemów uważano za neutralne stylistycznie (np. *учительница* (*uczitielnica*)). Sufiks miał też umocowanie historyczne w postaci istniejących od dawna leksemów typu *жница* (*źnica*). Jego ograniczenie natomiast można wyjaśnić wspomnianą wyżej opozycją stylistyczną: w języku urzędowym przez długi czas używano (i nadal używa się) męskich form *руководитель компании Иванова* (*rukowoditelj kompanii Iwanowa*)<sup>14</sup>, stąd w prasie obecne są sformułowania takie jak np. „*Рут Хэндлер (предприниматель, президент компании Mattel, создатель куклы Барби)* (*Rut Chendler (priedrinimatiel, priezidient kompanii Mattel, sozdatelj kukły Barbi)*)”<sup>15</sup>.

Podobny los przypadł w udziale grupie leksemów z sufiksem *-щица(a)*, np. *уборщица* (*uborszczica*), *продащица* (*prodawszczica*). Najczęściej formalną nazwą zawodu w dokumentacji i ogłoszeniach o pracę jest *уборщик* (*uborszczik*), *продавец* (*prodawiec*) itp. Tę tezę potwierdzają badania K. Dembskiej, która pisze:

Przeprowadzone obserwacje prowadzą do następującej konkluzji: we wszystkich trzech językach (polski, rosyjski, czeski – przyp. autorów) zastosowanie w ofertach pracy nazw zawodowych w formie rodzaju męskiego może w pewnych wypadkach prowadzić do zakłóceń komunikacyjnych. Mimo cechy gatunkowości nie są one wystarczające pod względem informacji o płci kandydata i często wymagają wsparcia dodatkowymi wykładnikami płci. W wypadku ogłoszeń o pracę ich bezkrytyczne stosowanie może również czasami wywoływać efekt komizmu językowego (Dembska 2012: 246).

<sup>13</sup> Ale na to miejsce pojawiła się *товарищка* (*towariszczka*).

<sup>14</sup> Kierownik przedsiębiorstwa Iwanowa.

<sup>15</sup> Ruth Handler (przedsiębiorca, prezes przedsiębiorstwa Mattel, twórca lalki Barbie).

Oto dodatkowe wyekscerpowane na potrzeby niniejszej pracy przykłady zarejestrowane w ostatnich latach: *галереѣщица* (*galeriejszczica*), *сортировщица* (*sortirowszczica*), *пиарщица* (*piarszczica*). Do tej grupy można zaliczyć najrzadszy z wymienionych wyżej sufiksów *-ица*, znany historycznie z form *царица* (*carica*), *лётчица* (*lotczica*). Zarejestrowaliśmy następujące przykłady użycia tego modelu w leksemach: *докторица* (*doktorica*), *физица* (*fizica*), *шефица* (*szefica*), *советница* (*sowietnica*).

Na podstawie wyekscerpowanego materiału można stwierdzić, że produktywność przyrostków *-ша*<sup>16</sup> i *-ха* jest już o wiele niższa. Derywaty stworzone za ich pomocą to m.in. *судьиха* (*sudicha*), *президентшиа* (*priezidentsza*), *кураторшиа* (*kuratorsza*). Przyczyny ich niewielkiej liczebności należy upatrywać w ich stylistycznym zabarwieniu. W XX w. miały one pogardliwy charakter (np. *секретаршиа* (*siekrietarsza*), *администраторшиа* (*administratorsza*)), przynależały do stylu potocznego (*маникюрщица* (*manikiurszczica*), *педикюршиа* (*piedikiursza*)), a ich główną funkcją było wskazywanie na bycie żoną mężczyzny wykonującego określony zawód, np. *профессоршиа* (*professorsza*), *генеральшиа* (*gieniersza*).

Kolejny produktywny sufiks to *-иня*. Nazwy żeńskich zawodów z tym przyrostkiem były stosowane już w XX w. w stosunku do nazw określonej specjalizacji zawodowej, stąd *филология* (*filologinia*) i bardzo aktywna obecnie na blogach *гинекология* (*giniekologinia*). Inne wyekscerpowane przykłady to: *философия* (*filosofinia*), *культурология* (*kulturologinia*), *министрия* (*ministrinia*), *фотография* (*fotografinia*), *хирургия* (*chirurginia*), *психология* (*psichologinia*), *врачния* (*wraczinia*), *йогия* (*joginia*).

Produktywnym sufiksem w ruszczyźnie pozostaje również międzynarodalny przyrostek *-есса* (por. fr. *-esse*; wł. *-essa*): *авторесса* (*awtoriessa*), *министресса* (*ministriessa*), *премьер-министресса* (*priemier-ministriessa*), *адвокатесса* (*adwokatessa*), *физикесса* (*fizikiessa*), *деканесса* (*diekaniessa*), *академесса* (*akadiemiessa*), *политикесса* (*politiikiessa*). Mniejszą frekwencję tego przyrostka można uzasadnić uwarunkowaniami kulturowymi. Jeszcze w XX w. rosyjskie poetki w ślad za Mariną Cwietajewą nazywały się słowem *поэт* (*poet*) i odrzucały określenie *поэтесса* (*poetessa*).

Analiza zgromadzonego materiału dowodzi, że najrzadziej wybieranym sufiksem pozostaje *-ица*, reprezentowana jedynie przez kilka leksemów, w tym: *директрица* (*diriekrissa*), *актрица* (*aktrisa*), *инспектрица* (*inspiektrisa*), *автомотрица* (*awtomotrisa*).

Najnowszymi tworamami o charakterze neologizmów są żeńskie przymiotnikowe nazwy zawodów typu *учёная* (*uczonaja*), *пожарная* (*pożarnaja*).

W analizowanych materiałach można zaobserwować jeszcze jedną tendencję. Otóż poziom adaptacji feminatywów jest wyższy dla nazw zawodów, które pojawiły się

<sup>16</sup> Inne dane podaje wspomniana już Irina Fufaeva. Według jej badań korpusowych sufiks *-ша* ma większą częstość występowania w korpusie, np. *дизайнершиа* (*dizajniersza*) (2002), *блогершиа* (*blogiersza*) (2012), *диггершиа* (*diggiersza*) (2000), *руффершиа* (*rufiersza*) (1999), *продюсершиа* (*prodiusiersza*) (1997), *дистрибьютершиа* (*distribjutiersza*) (2003), *менеджершиа* (*mieniedżersza*) (2003), *хакершиа* (*chakersza*) (1999). W korpusie nie odnajdziemy natomiast leksemów: *дизайнерка* (*dizajnierka*), *руфферка* (*rufierka*).



w ciągu ostatnich 30 lat (czyli w okresie wzmożonego tworzenia i stosowania nazw żeńskich), niż dla leksemów nazywających profesje i funkcje od dawna już istniejące. Dlatego leksem *блогерка* (*blogierka*) nie budzi aż takiego sprzeciwu jak np. *авторка* (*awtorka*).

### Język bułgarski

Bułgarski tworzy nazwy żeńskich zawodów od form męskich, a proces ten jest zakorzeniony w tradycji językowej. Ów kierunek tworzenia żeńskich nazw jest właściwy wszystkim językom słowiańskim, także tym konfrontowanym w niniejszym artykule. Podobnie jak w analizowanych wyżej językach w bułgarszczyźnie dostrzec można brak odpowiedniości leksykalnej między niektórymi żeńskimi i męskimi współczesnymi nazwami zawodów (Babov 1964). Jest to podyktowane tymi samymi czynnikami, które wypływają na polską i rosyjską leksykę feminatywną.

W stylach funkcjonalnych języka bułgarskiego widoczne są znaczne różnice w używaniu i odbiorze form (męskich i żeńskich) opisujących zawody i funkcje kobiet. Współczesny bułgarski styl urzędowy i styl dziennikarski mieszają formy żeńskie i męskie. Często zdarzają się sytuacje, w których o tej samej osobie pisze się w dwojaki sposób, np.

Финансовият директор на китайската технологична компания е бил арестуван — Директорката на китайската технологична компания е била арестувана<sup>17</sup>.

От февруари досега е била изпълнителен директор на Изпълнителната агенция за насърчаване на малките и средните предприятия — Директорът е бил от февруари досега<sup>18</sup>.

Министърът е бил посрещнат на аерогарата — Министърът е била посрещната на аерогарата<sup>19</sup>.

W języku bułgarskim w mówionym stylu potocznym formy typu: *професорка*, *министърка* i *космонавтка*, *директорка*, *председателка* w odróżnieniu od *жена министър* (*żena ministyr*), *жена професор* (*żena profesor*), *жена космонавт* (*żena kosmonawt*), *жена министър председател* (*żena ministyr predsedateł*) nie są umniejszające (Babov 1964; Vlahova 2001). Różnice decydujące o doborze właściwej formy mają silny związek z rejestrami języka bułgarskiego — niskim i wysokim. W stylu oficjalnym opisywane wyżej żeńskie formy *министърка* (*ministyrka*), *президентка* (*prezidentka*), *директорка* (*direktorka*) lub *посланичка* (*poslanniczka*) konotują znaczenie lekceważące (Vlahova 2001). Ma to najczęściej związek ze zmniejszeniem prestiżu osoby wykonującej określony zawód.

<sup>17</sup> Dyrektor finansowy chińskiej firmy technologicznej został aresztowany — Dyrektor chińskiej firmy technologicznej została aresztowana.

<sup>18</sup> Ona jest od lutego do teraz dyrektorem wykonawczym Agencji Wykonawczej ds. Promocji małych i średnich przedsiębiorstw — Jest dyrektorem od lutego do dziś.

<sup>19</sup> Minister został powitany na lotnisku — Minister została powitana na lotnisku.



Użycie formy męskiej w odniesieniu do takich zawodów jak *нотариус* (*notarius*), *прокурор* (*prokurator*), *адвокат* (*adwokat*) ma dwa znaczenia: (1) nazwa stanowiska pracy, (2) pozycja osoby lub jej tytuł. Gdy słowo typu: *нотариус* (*notarius*), *прокурор* (*prokurator*), *адвокат* (*adwokat*) jest używane w pierwszym znaczeniu, rodzaj nie ma dla mówiącego znaczenia, gdyż jest on wspólny dla kobiet i mężczyzn, w drugim znaczeniu płeć opisywanej osoby odgrywa zaś istotną rolę. W celu wyjaśnienia owej dwoistości przywołuje się następujące przykłady: *съдия Петрова* (*sydija Petrowa*), *адвокат Николова* (*adwokat Nikołowa*), *нотариус Емилова* (*notarius Emiłowa*), *дознател Бойчева* (*doznateľ Wojczewa*), *прокурор Стаменова* (*prokurator Stamenowa*), *доктор Абаджиева* (*doktor Abadžiewa*). Ponadto takie formy pojawiają się w odniesieniu do pracy z wyrażeniami typu: *работи като...* (*raboti kato...*), *назначена е за...* (*naznaczena e za...*), *в качеството си на...* (*w kaczestwoto si na...*). Przykładem tego zjawiska jest zdanie: *За министър на околната среда беше избрана Нона Караджова* (*Za ministyr na okołnata sreda besze izbrana Nona Karadžowa*) (por. Murdarov 2011: 1).

Pełną neutralność semantyczną mają za to feminatywy *лекарка*, *учителка*, *тъкачка*, od lat kojarzone z działalnością zawodową kobiet. Od dziesięcioleci kobiety wykonywały zawody związane z opieką nad słabszymi, mniejszymi czy potrzebującymi pomocy, np. *медицинска сестра* (*medicinska sestra*), *директорка* (*na ясла, детска градина, училище*) (*direktorka (na jasła, detska gradina, uczyłiszte)*). Zawody te do dziś są w znacznym stopniu sfeminizowane i częstokroć wykonywanie ich przez mężczyznę postrzegane jest jako niemęskie: *болногледачка* (*bolnogledaczka*), *бродировачка* (*brodirowaczka*), *детегледачка* (*detegledaczka*), *домашна помощничка* (*domaszna potoczniczka*) lub *домашна работничка* (*domaszna rabotniczka*), *камериерка* (*kamerierka*), *козметичка* (*kozmeticzka*), *маникюристка* (*manikjuristka*).

Inaczej jest z zawodami czy stanowiskami, które kobiety wykonują bądź piastują od niedawna, szczególnie jeśli stanowiska są elitarne, np. *президентка* (*prezidentka*), *министър-председателка* (*ministyr-predsdatelka*), *премиерка* (*premierka*), *главна редакторка* (*glawna redaktorka*), *кметка* (*kmetka*), *ректорка* (*rektorka*), *заместник-ректорка* (*zamestnik-rektorka*). Wówczas widoczna jest asymetria języka bułgarskiego i jego niedostosowanie do współczesnych realiów (Georgiev 2012). W tych kontekstach obserwuje się także mniejszą frekwencję feminatywów, postrzeganych ponadto jako nienaturalne.

Częste we współczesnym języku bułgarskim używanie męskich nazw zawodów (zarówno przez mężczyzn, jak i przez kobiety) datuje się od końca drugiej wojny światowej.

Niektórzy bułgarscy językoznawcy (por. Murdarov 2011; Bokale 2009; Vlahova 2001) krytykują to zjawisko, twierdząc, że jest sprzeczne z naturą. Za taki stan rzeczy badacze winią silne związki bułgarsko-rosyjskie i wyjątkowo mocne na terenie Bułgarii wpływy języka rosyjskiego. Teza ta najczęściej popierana jest następującymi przykładami: *жена-директор* (*żena-direktor*), *жена-герой* (*żena geroj*), *жени шофьори* (*żeni szofori*), *жена-космонавт* (*żena-kosmonawt*), *жена-президент* (*żena-prezident*)

zestawianymi z ich czynnie używanymi rosyjskimi odpowiednikami typu: *женицина-космонавт* (*żensztina-kosmonawt*), *женицина-шофёр* (*żensztina-szofёр*), *женицина-президент* (*żensztina-prezident*), *женицина-политик* (*żensztina-politik*), *женицина-епископ* (*żensztina-episkop*); (Andrejčín 1969, 1974; Babov 1964: 213). Z drugiej strony w opisywanych działaniach maskulinizacyjnych widzą Bułgarzy ogromną rolę mody językowej i potrzebę rozróżnienia stylu potocznego od wysokiego i — co za tym idzie — mniejszego zróżnicowania form.

Nazwy wykonywanych przez bułgarskie kobiety zawodów tworzone są tradycyjnie od rzeczowników rodzaju męskiego, lecz nie przysparzają, jak w przypadku języka polskiego (por. *adiunktka*), problemów fonetycznych.

W języku bułgarskim istnieje skodyfikowany system tworzenia feminatywów, mimo to wiele zawodów, takich jak: *професор* (*profesor*), *прокурор* (*prokurator*), *адвокат* (*adwokat*), *министър* (*minister*), *нотариус* (*notarius*), *съдия* (*sydija*), jest chętniej opisywana (także przez kobiety) męską formą rzeczownika. Nierzadko użytkownicy języka celowo odrzucają nazwy (budowane za pomocą przyrostka *-ka*) będące żeńskim odpowiednikami męskich nazw zawodów, np. *професорка* (*profesorka*), *прокурорка* (*prokuratorka*), *адвокатка* (*adwokatka*), *министърка* (*ministerka*), *съдийка* (*sydijka*); dzieje się tak często z powodu niedługiego jeszcze okresu, w którym umożliwiono kobietom wykonywanie prestiżowego zawodu lub pełnienie wysokiej funkcji. Powód wyboru męskiej formy nazwy zawodu dotyczącego kobiet jest również ściśle powiązany ze stylem wypowiedzi.

#### WNIOSKI KONFRONTACYJNE

Omawiane w artykule języki — polski, rosyjski i bułgarski — mają porównywalne środki morfologiczne i mechanizmy słowotwórcze umożliwiające tworzenie żeńskich odpowiedników nazw zawodów. Mimo to w żadnym z nich nie obserwuje się symetrii w tworzeniu żeńskich, współczesnych nazw zawodów. Zauważyć można za to zamęt formalny, czego dowodem są prezentowane wyżej liczne przykłady, w obrębie których dochodzi do mieszania nazw męskich z żeńskimi i przypisywania im różnych rozszerzeń semantycznych.

Analiza liczebna stanu feminatywów w trzech konfrontowanych językach pokazała, że język rosyjski, mimo bardzo dużej liczby modeli słowotwórczych, pozostaje jednym z mniej konsekwentnych systemów językowych, gdyż w ruszczyźnie nie ma jasno uregulowanych zasad tworzenia nazw żeńskich zawodów. Aktywny proces derywowania takich form świadczy o potrzebie ich tworzenia w celu nazywania określonych zjawisk społecznych. Na podstawie analizy zebranego materiału daje się zauważyć powstające synonimiczne ciągi słowotwórcze typu: *физица* (*fizica*), *физичка* (*fiziczka*), *физикеца* (*fizikiessa*) lub dublety *врачния* — *врачица* (*wraczinia* — *wraczica*) (w celu uniknięcia użycia negatywnie nacechowanego leksemu *врачиха* (*wraczicha*)). Owe zjawiska językowe świadczą o tym, że użytkownicy języka aktywnie poszukują adekwatnych form wyrazu na określanie żeńskich nazw zawodów.

Analogiczny problem dostrzec można w języku polskim, w którym część form żeńskich jest trudna do zaakceptowania z powodu mody, śmieszności i obniżonego poczucia prestiżu, jakie wywołuje ich używanie, z prób niesystemowego budowania tychże leksemów (*pani minister — ministra, pani prezes — prezeska, pani rektor — rektorka*), ujemnych rozszerzeń semantycznych (*tirowiec — tirówka, drukarz — drukarka, muzyk — muzyczka, dziekan — dziekanka*), a także z powodu trudności wymowy (*adiunktka, architektka, pediatryka, foniatryka*). Nieco słabsza jest tendencja do nieużywania feminatywów w bułgarskim. Wykluczyć należy w tym języku problemy z utworzeniem rodzaju żeńskiego od męskiej nazwy zawodu, a także problemy fonetyczne decydujące o wyborze łatwiejszej w wymowie formy męskiej, w języku tym bez trudu można utworzyć żeńską nazwę zawodu od męskiej według systemowego wzorca. Argumentem za zastosowaniem nazwy męskiej nie mogą być też kwestie fonetyczne, ten problem bowiem w bułgarszczyźnie dla feminatywów nie występuje. Potwierdza się za to w języku bułgarskim wspólna dla trzech konfrontowanych w artykule języków moda na używanie w stosunku do kobiet męskich nazw zawodów w związku z większym prestiżem tych nazw i potrzebą podkreślenia wagi piastowanej funkcji. Główną cechą współczesnego języka bułgarskiego w kontekście feminatywów jest ich mieszanie z męskimi formami nazw zawodów.

Ciekawe, że najnowsze dane pozyskiwane z korpusów językowych pokazują, że powoli wzrasta liczba feminatywów chętnie używanych przez użytkowników języka<sup>20</sup>. Być może moda na męskie formy zaczyna się zmieniać, należy zatem z uwagą śledzić współczesne tendencje językowe.

Bez względu na poglądy polskich, rosyjskich i bułgarskich badaczy języka opowiadających się za pozostaniem przy „tradycyjnych” formach nazw zawodów wykonywanych przez kobiety lub odwrotnie — za włączaniem do słownika równoważnych form żeńskich typu: *filozofka, ministra, prezydentka, socjolożka, filozofka* — zaistnienie i utrwalenie się w mowie owych nazw będzie zależęć od postawy ich użytkowników. W rzeczywistości częstość używania określonych jednostek języka zdecyduje o ostatecznym losie feminatywów i ich miejscu w systemie leksykalnym każdego z analizowanych języków. Jeśli dostrzegalna będzie znacząca tendencja do używania słów typu *psycholożka, naukowczyni, chirurgini, adiunkta* itp., wtedy słowa te staną się normą użytkową, wymuszając jednocześnie konkretne zachowania prawne.

Język w zasadniczy sposób może wpłynąć na przemiany społeczne i postrzeganie świata, a w nim płci. Nie warto zatem potępiać powstających żeńskich nazw zawodów — zwalczanie każdej dyskryminacji ma zawsze pozytywny wydźwięk.

Opisywane w artykule zagadnienie wydaje się bardziej globalne niż słowiańskie, gdyż tworzenie żeńskich nazw zawodów i funkcji pozostaje złożonym problemem nie tylko w językach słowiańskich, ale także w języku angielskim. W tym miejscu należy podkreślić, że prawie wszystkie słowa zapożyczone z angielskiego do rosyjskiego są

<sup>20</sup> Obserwacje zostały przeprowadzone na podstawie tekstów włączonych do korpusu polsko-bułgarsko-rosyjskiego i polsko-rosyjskiego w ramach CLARIN-PL.

rodzaju męskiego, nawet jeśli oznaczają żeńskie zawody np. *βεβουμερ* (*biebisitier*), *τσιρλιδερ* (*czirlidier*). Bez wątplenia w językach zachodnioeuropejskich zauważalny jest już trend odchodzenia od słów typu *actress* (zob. *gender issues* na łamach angielskiej gazety „Guardian”<sup>21</sup>). Problem zatem wydaje się głębszy, gdyż to w stosowaniu form żeńskich dostrzeżono przejaw większego seksizmu. Podobne głosy dochodzą już także od słowiańskich językoznawców:

W jakimś sensie wydaje mi się, że równoprawność płciowa nawet w większym stopniu jest osiągnana, gdy wszystkich nazywamy słowem „кассир” (*kassir*), niż gdy mężczyzn określamy słowem „кассир” (*kassir*), a kobiety *кассирша*, *кассира* i jak się chce (Piperski 2018).

### PODSUMOWANIE

Pojawienie się tzw. feministycznej lingwistyki jest zjawiskiem charakterystycznym dla drugiej połowy XX w., początkowo zaistniało ono w takich krajach jak Szwecja, Niemcy i USA, a potem rozprzestrzeniło się w całej Europie i innych częściach świata. Celem rozwoju tej dziedziny było przede wszystkim zanegowanie i powstrzymanie szerzącego się w językach zjawiska androcentryzmu, znanego większości kultur ze względu na historyczny patriarchalny układ społeczny.

Współcześnie (tj. w pierwszej poł. XXI w.) w różnych grupach społecznych i różnych językach obserwowana jest heterogeniczna aktywność w zakresie tworzenia i używania feminatywów. Silniejsza niż dotychczas potrzeba zmiany zastanych struktur językowych skorelowana jest z ewolucjami: w postrzeganiu rzeczywistości, pojmowaniu roli kobiet oraz rozwoju hierarchii ważności rozumianej przez współczesnego człowieka, większym poziomem otwartości wobec grup społecznych dotychczas marginalizowanych lub dyskryminowanych. Używanie i tworzenie feminatywów lub odwrotnie: ich negowanie staje się refleksem postaw użytkowników języka wobec nowych relacji społecznych i odmiennych niż dotychczas sposobów komunikowania się ludzi. Pokazuje sposób rozumowania, komunikowania się, przypisywania sobie wzajemnie cech.

Język jest bardzo mocno związany z myśleniem, dlatego w sytuacji zmiany nastawienia do nowych form językowych można postawić tezę, że tworzenie, kodyfikacja, opisywanie i aktywne używanie w poszczególnych językach żeńskich nazw zawodów może spowodować, w całkiem niedalekiej przyszłości, odejście od androcentryzmu kultury, tak silnie dotychczas wyrażanego na poziomie formalnym przez język.

Nierozwiązanym problemem pozostają również formy adresatywne i ich realizacja w postaci dyskretnych operatorów modalnych (Sosnowski 2016) przykładowo w zwrotach używanych do mieszanej grupy ludzi, *Уважаемые студенты и студентки* (*Uważajemyje studenty i studentki*). Obecnie w sytuacjach zwracania się do grupy dominują formy męskie. Tendencje te i zapatrywania użytkowników języka stoją

<sup>21</sup> <<https://www.theguardian.com/guardian-observer-style-guide-g>> [30.06.2019].

w opozycji np. do języka słowackiego, w którym formy żeńskie są znacznie częściej używane – por. artykuł *Všeobecný mužský rod a maskulinizácia v slovenskom, poľskom a bulharskom jazykovom prostredí* (Košková, Satoła-Staškowiak 2017) oraz przypis 3 w naszym tekście.

Język jako żywy twór nieustannie podlega modyfikacjom, przekształceniom, a nawet modom. Jego użytkownicy sami zatem zdecydują, czy proces tworzenia form żeńskich w nazwach zawodów zostanie w pełni zaakceptowany i uznany za neutralny semantycznie. Z pewnością rolą językoznawców, przyglądających się współczesnym procesom językowym, powinna być pomoc w opisywaniu i kodyfikowaniu normy słowotwórczej, aby użytkownicy języka mniej intuicyjnie tworzyli adekwatne leksemy określające żeńskie nazwy zawodów.

## BIBLIOGRAFIA

- Andrejčič L. 1969: Obr'šeniâ k"m služitelki ženi, *B"lgarski Ezik* XIX, 1.
- Andrejčič L. 1974: Zašo prod"lžavame da nazovavame i tituluvame ženite s forma za m"žki rod?, *B"lgarski Ezik* XXIV, 5, 440–441.
- Babov K. 1964: Dumite v ruski ezik „kosmonavt — ženšina-kosmonavt” i tehnite b"lgarski s"otvetstviâ, *B"lgarski Ezik* XIV, 2, 209–214.
- Berkutova V. 2017: *Feminitivy v ruskom âzyke: lingvističeskij aspekt*, <<https://docplayer.ru/44005004-Feminitivy-v-ruskom-yazyke-lingvisticheskiy-aspekt.html>> [20.02.2019].
- Bokale P. 2009: Profesor ili profesorka? Rod"t na imenata, označavaši profesii v ukraïnskiâ i b"lgarskiâ ezik, *Ezikov svât* 7, 1, 7–29.
- Bralczyk J. 2014: *Premiera, megiera, hetera. Prof. Bralczyk: już łatwiej być ministrq*, 10.09.2014, <<https://www.tvp.info/16784222/premiera-megiera-hetera-prof-bralczyk-juz-latwiej-byc-ministra>> [21.09.2018].
- Cviková J. 2014: *Ako používať rodovo vyvážený jazyk. Možnosti, otázky, príklady*. Bratislava: Centrum vzdelávania MPSVR SR, <[http://www.ruzovyamodrysvet.sk/chillout5\\_items/1/5/9/9/1599\\_8a6542.pdf](http://www.ruzovyamodrysvet.sk/chillout5_items/1/5/9/9/1599_8a6542.pdf)> [21.09.2018].
- Dembska K. 2012: *Tendencje rozwojowe polskich i rosyjskich nazw zawodowych kobiet na tle języka czeskiego*, Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Denisova A. 2002: *Slovar 'gendernyh slov*, Moskva: Informaciâ XXI vek.
- Dryjańska A. 2016: *Przodkini, reformatorka, twórczyni. Żeńskie nazwy doczekały się własnego słownika*, 18.02.2016, <<http://natemat.pl/171807/przodkini-reformatorka-tworczyni-zenskie-nazwy-doczekaly-sie-wlasnego-slovnika>> [21.09.2018].
- Fufaeva I. 2018: *Pani avtorka, ili O nečayannom èksperimente s russkimi suffiksami*, <<https://trv-science.ru/2018/07/31/o-nechayannom-eksperimente-s-russkimi-suffiksami/>> [31.07.2018].
- Garbacki U. 2016: *Gid pa feminizacyi belaruskaj movy*, Wilno, <[belorussians.co.uk](http://belorussians.co.uk)> [21.09.2018].
- Georgiev B. 2012: *M"žkiât i ženskiât rod pri s"šestvitelni za profesii i dl"žnosti*, <<https://bogeo.net/2012/03/12/gender2/>> [21.09.2018].
- Handke K. 2008: *Językowe wyznaczniki płci. Socjologia języka*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

- Karwatowska M., Szpyra-Kozłowska J. 2010: *Lingwistyka płci. Ona i on w języku polskim*, Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Komander P. 2017: *Żeńskie nazwy zawodów, czyli poślica i profesora*, 19.03.2017, <<http://secundum.pl/zenskie-nazwy-zawodow-czyli-kierownica-albo-elektryczka/>> [21.09.2018].
- Košková M., Satoła-Staškowiak J. 2017: Všeobecný mužský rod a maskulinizácia v slovenskom, poľskom a bulharskom jazykovom prostredí, *Slavica Slovaca* 52(1), 3–15.
- Kozak A. 2012: *Dorota Sumińska — weterynarka z miłości do zwierząt*, 21.06.2012, <[http://www.wysokie-obcasy.pl/wysokie-obcasy/1,96856,11917522,Dorota\\_Sumińska\\_\\_\\_weterynarka\\_z\\_milosci\\_do\\_zwierzat.html?disableRedirects=true](http://www.wysokie-obcasy.pl/wysokie-obcasy/1,96856,11917522,Dorota_Sumińska___weterynarka_z_milosci_do_zwierzat.html?disableRedirects=true)> [21.09.2018].
- Krawczyk S. 2019: „Gender niszczył nasz język już w XVI wieku”, 4.02.2019, <<http://magazynkontakt.pl/gender-niszczyl-nasz-jezyk-juz-w-xvi-wieku.html?fbclid=IwAR2GU5CwtBDdBGG7NmV0q7Plz-1aIdlMXMM2Ui286-rtcn2auHRBGn4ro7cI>> [2.03.2019].
- Krongauz M. 2018: «Avtorka», «nân» i drugie feminitivy. *Interv'ù s lingvistom Maksimom Krongauzom*, <<https://chrdrk.ru/other/feminitivy>> [29.03.2018].
- Leszczyńska A. 2001: Feministki o języku, *Zadra* 1(6), 30–32.
- Łaziński M. 2006: *O panach i paniach. Polskie rzeczowniki tytułarne i ich asymetria rodzajowo-płciowa*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Malinowski M. 2006: Psycholożka, socjolożka, reżyserka, *Obcy język polski*, 20.09.2006, <<https://obcy-jezykpolski.pl/psycholozka-socjolozka-rezyserka/>> [21.09.2018].
- Miodek J. 2010: *Socjolożka czy (pani) socjolog?*, 24.09.2010, <<http://www.gazetawroclawska.pl/artykul/311691.jan-miodek-socjolozka-czy-pani-socjolog,id,t.html>> [21.09.2018].
- Murdarov V. 2011: *Tazi prodavač dnes obsluži edna advokat i edna minist'r. Razvitie na ezika ili osakătávane na ezika*, <[http://www.legalworld.bg/25351.tazi-prodavach-dnes-obsluji-edna-advokati-edna-ministryr-\\*.html](http://www.legalworld.bg/25351.tazi-prodavach-dnes-obsluji-edna-advokati-edna-ministryr-*.html)> [21.09.2018].
- Murdarov V. 2012: Gramatičeski kolebanî pri novozaetite čuđdi dumi, [w:] *Magiâta na dumite. Ezikovedski izsledvaniâ v čest na prof. d.f.n. Liliâ Krumova-Cvetkova*, Sofia: IBE BAN.
- Mycawka M. 2001: Produktywne formanty słowotwórcze we współczesnej polszczyźnie (wybrane zagadnienia), [w:] Machalewski K. (red.), *Współczesna leksyka*, cz. II, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Piperski A. 2018: «V russkom âzyke mnogim ne hočetsâ sčitat'mužskoj rod nemarkirovannym»: lingvist Aleksandr Piperski ob ispol'zovanii feminitivov, <[https://takiedela.ru/news/2018/01/22/feminitives\\_linguo/](https://takiedela.ru/news/2018/01/22/feminitives_linguo/)> [22.01.2018].
- Ritchie Key M. 1975: *Male/Female Language*, Metuchen, N.J.: The Scarecrow Press.
- Roszko R., Danuta R., Sosnowski W. 2018: *Polsko-bułgarskie korpusy IS PAN i CLARIN PL, Slavica Lodziensia* 2, 59–70.
- Satoła-Staškowiak J. 2013: Contemporary Contrastive Studies of Polish, Bulgarian and Russian Neologisms versus Language Corpora, *Cognitive Studies / Études cognitives* 13, 143–160.
- Satoła-Staškowiak J. 2018: O imionach i współczesnych nazwach zawodów w perspektywie płci — poglądowy szkic konfrontatywny, *Językoznawstwo* 1(12), 61–72.
- Šemčuk Ū., Andreeva A. 2013: Feminizaciâ leksičeskih izmenenij kak problema gendernoj lingvistiki, *Vestnik Baltijskogo federal'nogo universiteta im. I. Kanta*, Vyp. 2, 86–92.



- Sosnowski W. 2016: Forms of address as discrete modal operators, *Cognitive Studies / Études cognitives* 16, 23–32.
- Sumrova V. 2001–2002: Problem "t za maskulinizaciata na s"sestvitelnite imena, *B"lgarski Ezik* 1, 120–125.
- Vasil'eva A. 2016: Naimenovaniâ lic ženskogo pola v ruskom âzyke konca XX – načala XXI vekov: semantika, struktura, funkcionirovanie: avtoref.dis. na soiskanie učen. stepeni kand. filol. nauk: spec. 10.02.01, *Russkij âzyk*, Moskva.
- Vlahova R. 2001: *Za nâkoi osobenosti na honorikativnata sistema v SBKE. B"lgarskiât Ezik prez XX v.*, Sofiâ.
- Wierzchoń M. 2012: *Język a dyskryminacja ze względu na płeć* [5.06.2014].
- Žukova I. 2013: *Slovar' terminov mežkul'turnoj komunikacii*, I.K. Žukova, M.G. Lebed'ko, Z.G. Prošina, N.G. Ūzefovič; red. M.G. Lebed'ko, Z.G. Prošina, Moskva: Flinta; Nauka.

#### ABSTRACT

#### **On women's issues in the linguistic sphere from the perspective of equality of opportunity in Poland, Russia and Bulgaria**

Keywords: feminitives, Bulgarian language, Polish language, Russian language, language asymmetry, contrastive analysis, androcentrism.

This article aims to outline issues related to equal treatment of women and men that can be observed at the language level in Poland, Russia and Bulgaria. So far, the Polish, Russian and Bulgarian languages have not been subjected to a comparative analysis with regard to the use of feminitives. The article provides a contrastive analysis of names for professions and functions as well as certain linguistic conventions in the languages in question. Drawing on extensive linguistic material, the authors' research exposes the problem of linguistic asymmetry in the creation of female names in the three Slavic languages representing the Western, Western and Southern groups respectively.